

W pamięci ludzkiej

Autor: Administrator
15.06.2010.

Do podstawowych zadań SZ „Związek Polaków na Białorusi” należy zachowanie pamięci o swoich przodkach. Dlatego Polacy ziemi nowogródzkiej starają się dbać o stare cmentarze. Tak niedawno na starym cmentarzu, znajdującym się w Nowogródku przy ulicy Sowieckiej odbyło się odnowienie grobu ofiar faszyzmu, który ma znaczenie historyczne dla dwóch narodów - polskiego i białoruskiego.

W lipcu 1942r. faszyci aresztowali kilkanaście członków polskiego ruchu oporu, który działał na terenie Nowogródzczyzny. Wielu z aresztowanych wywieziono do prac przymusowych, a sześćdziesiąt osób 31 lipca zostało rozstrzelanych za miastem (za wojskową częścią Kaszarami). Trzy lata później szczątki zamordowanych zostały przechowane na północnym skraju cmentarza chrześcijańskiego. Niestety, podczas ekshumacji i pogrzebu 15 marca 1945r. nie udało się ustalić nazwiska wszystkich sześćdziesięciu rozstrzelanych osób, a tylko dwudziestu. Wśród zabitych tego dnia był ksiądz proboszcz Michał Dalecki ‐ dziekan parafii nowogródzkiej, Augustyn Leon - profesor Gimnazjum w Nowogródku i in. Przy grobie zainstalowano trzymetrowy krzyż i płytę nagrobkową. Uczynili to w 1945 roku ziomkowie ofiar, którzy jakimś cudem ocalali. Potwierdza to nadpis na odwrocie płyty. Z okazji 65. rocznicy zwycięstwa i rocznicy wyzwolenia Nowogródka, która będzie obchodzona w lipcu br. członkowie naszej organizacji postanowili odnowić grób ofiar faszyzmu. Początkowo planowano tylko zmienić stary drewniany krzyż na nowy żelazny. Zwróciliśmy się o pomoc do dyrektora maślarni Aleksandra Biry. Jesteśmy mu bardzo wdzięczni za wsparcie, ponieważ krzyż w krótkim czasie został wykonany. Jednak w trakcie pracy aktywiści naszej organizacji doszli do wniosku, że istnieje potrzeba, aby zmienić ogólny wygląd grobu, uczynić go bardziej nowoczesnym. Powstało pytanie o sfinansowanie tego projektu. Przyszli z pomocą członkowie „Towarzystwa nowogródzcan i ziemi nowogródzkiej” z Warszawy pod kierownictwem prezes Danuty Damskiej. Ci ludzie szybko zorganizowali zbiór pieniędzy na odbudowę grobu przekazali je nam. Wszystkie prace nadzorowane były przez przedsiębiorcę Igora Swiryda. Wielka pomoc udzielona również pracownikami gospodarki komunalnej. Na poświęcenie odnowionego grobu ofiar faszyzmu, które odbyło się 3 czerwca br., przybyło ponad czterdzieści osób z różnych miast Polski. Los tych ludzi jest ściśle związany z Nowogródzczyzną. Niektórzy z nich przybyli popatrzeć na swe rodzime miasto, inni ‐ na miejsca zamieszkania swych krewnych. Wśród gości zagranicznych była Halina Matysiak z córką, które przywiozły wieniec na grób swego ojca i dziadka, rozstrzelanego w 1942r. razem z innymi ofiarami. Jego nazwisko również znajduje się na nowej płycie nagrobkowej. Nabożeństwo żałobne za zmarłych odprawił proboszcz Aleksander z kościoła pw. Św. Michała. W imieniu gości głos zabrała członkini „Towarzystwa nowogródzcan i ziemi nowogródzkiej” Czesława Piotrowska, która była aktywnie zaangażowana w zbieranie funduszy na odnowienie tego grobu. W tym dniu polscy goście długo nie opuszczali stary cmentarz. Wielu z nich szukało grobów swoich bliskich, znajomych, przyjaciół. Wszyscy, schylając się nad krzyżami i pomnikami, uważnie odczytywali nazwiska na płytach, szeptali modlitwy, płakali i żegnali się. Po ceremonii pogrzebowej przy grobie ofiar faszyzmu pozostało sześćdziesiąt zapalonych zniczy... Jadwiga ŁYSA, prezes Nowogródzkiego Rejonowego Oddziału ZPB, fot. Katarzyna MIATLIK